



„SZCZĘŚLIWE OCZY WASZE, ŻE WIDZĄ,
I USZY WASZE, ŻE SŁYSZĄ...”

NR XXVIII/2020 (952)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

12 LIPCA AD 2020

Chrześcijańin powinien dążyć do rozmyślenia w sposób regularny; w przeciwnym razie będzie podobny do trzech pierwszych rodzajów gleby z przypowieści o siewcy...

[KKK, 2707, 1999]

Piętnasta Niedziela zwykła

Z Księgi Proroka Izajasza Iz 55, 10-11

Tak mówi PAN BÓG:

„Podobnie jak ulewa i śnieg spadają z nieba
i tam nie powracają,
dopóki nie nawodnią ziemi,
nie użyźnią jej
i nie zapewnią urodzaju,
tak iż wydaje nasienie dla siewcy
i chleb dla jedzącego,

tak słowo,
które wychodzi z ust MOICH,
nie wraca do MNIE bezowocne,
zanim wpierw nie dokona tego,
co chciałem,
i nie spełni pomyślnie swego posłannictwa“.

PSALM RESPONSORIJNY Ps 65 (64), 10abcd, 10e-11, 12-13, 14 (R.: por. Łk 8, 8)

REFREN: **Na żyznej ziemi ziarno wyda plony**

Nawiedziłeś i nawodniłeś ziemię,
wzbogaciłeś ją obficie.

Strumień Boży wezbrał wodami,
przygotowałeś im zboże.

I tak uprawiłeś ziemię:
Nawodniłeś jej bruzdy, wyrównałeś jej skiby,
spulchniłeś ją deszczami
i pobłogosławiłeś plonom.

Rok uwierciłeś swoimi dobrami,
tam gdzie przejdiesz, wzbudzasz urodzaje.

Stepowe pastwiska są pełne rosy,
a wzgórza przepasane weselem.

Łąki się stroją trzodami,
doliny okrywają się zbożem,
razem śpiewają
i wznoszą okrzyki radości.

Z Listu Św. Pawła Apostoła do Rzymian Rz 8, 18-23

Bracia:

Sądzę, że cierpień terazniejszych
nie można stawiać na równi z chwałą,
która ma się w nas objawić.

Bo stworzenie z upragnieniem oczekuje
objawienia się synów BOŻYCH.

Stworzenie bowiem zostało poddane marność —
nie z własnej chęci,
ale ze względu na TEGO, który je poddał —
w nadziei, że również i ono zostanie wyzwolone
z niewoli zepsucia,
by uczestniczyć w wolności
i chwale dzieci BOŻYCH.

Wiemy przecież,
że całe stworzenie aż dotąd jęczy i wdycha
w bólach rodzenia.

Lecz nie tylko ono,
ale i my sami,
którzy już posiadamy pierwsze dary DUCHA,
i my również całą istotą swoją wdychamy,
oczekując przybrania za synów —
odkupienia naszego ciała.

AKLAMACJA

Alleluja, Alleluja, Alleluja

Ziarnem jest słowo BOŻE,
a siewcą jest CHRYSZTUS,
każdy, kto GO znajdzie,
będzie żył na wieki.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. MATEUSZA Mt 13, 1-23

Owego dnia JEZUS wyszedł z domu i usiadł nad jeziorem.

Wnet zebrały się koło NIEGO tłumy tak wielkie,
że wszedł do łodzi i usiadł, a cały lud stał na brzegu.

I mówił im wiele w przypowieściach tymi słowami:

„Oto siewca wyszedł siał.”

A gdy siał, jedno ziarno padło na drogę,
nadleciały ptaki i wydziobały je.

Inne padły na grunt skalisty,
gdzie niewiele miały ziemi;
i wnet powschodziły,
bo gleba nie była głęboka.

Lecz gdy słońce wzeszło,
przypaliły się i uschły,
bo nie miały korzenia.

Inne znowu padły między ciernie,
a ciernie wybujały i zagłuszyły je.

Inne wreszcie padły na ziemię żyzną i plon wydały,
jedno stokrotny,
drugie sześćdziesięciokrotny,
a inne trzydziestokrotny.

Kto ma uszy, niechaj słucha!”

Przystąpili do NIEGO uczniowie i zapytali:

„Dlaczego mówisz do nich w przypowieściach?”

ON im odpowiedział:

„Wam dano poznać tajemnice królestwa niebieskiego,
im zaś nie dano.

Bo kto ma, temu będzie dodane,
i w nadmiarze mieć będzie;
kto zaś nie ma,

temu zabiorą nawet to, co ma.

Dlatego mówię do nich w przypowieściach,
że patrząc, nie widzą,
i słuchając, nie słyszą ani nie rozumieją.

Tak spełnia się na nich przepowiednia Izajasza:

‘Słuchać będziecie, a nie zrozumiecie,
patrzeć będziecie, a nie zobaczycie.

Bo stwardniało serce tego ludu,
ich uszy stępiały i oczy swe zamknęły,
żeby oczami nie widzieli ani uszami nie słyszeli,
ani swym sercem nie rozumieli,
i nie nawrócili się, abym ich uzdrowił’.

Lecz szczęśliwe oczy wasze, że widzą,
i uszy wasze, że słyszą.

Bo zaprawdę, powiadam wam:

Wielu proroków i sprawiedliwych pragnęło
ujrzeć to, na co wy patrzycie,
a nie ujrzeli;

i usłyszeć to, co wy słyszycie,
a nie usłyszeli.

Wy zatem posłuchajcie przypowieści o siewcy.

Do każdego, kto słuca słowa o królestwie, a nie rozumie go,
przychodzi Zły i porywa to, co zasiane jest w jego sercu.

Takiego człowieka oznacza ziarno posiane na drodze.

Posiane na grunt skalisty oznacza tego,
kto słuca słowa i natychmiast z radością je przyjmuje;
ale nie ma w sobie korzenia
i jest niestały.

Gdy przyjdzie ucisk lub prześladowanie z powodu słowa,
zaraz się załamuje.

Posiane między ciernie oznacza tego,
kto słuca słowa,
lecz troski doczesne i ułuda bogactwa zagłuszają słowo,
tak że zostaje bezowocne.

Posiane wreszcie na ziemię żyzną oznacza tego,
kto słuca słowa i rozumie je.

On też wydaje plon:
jeden stokrotny,
drugi sześćdziesięciokrotny,
inny trzydziestokrotny“.

ŚIEWCA — MILLET, Jan Franciszek (1814, Grouchy — 1875, Barbizon)

1850, olejny na płótnie, 101,6×82,6 cm, Museum of Fine Arts, Boston, US-MA, www.museumofart.org



INFORMACJE PARAFIALNE

12.VII (niedziela):

† Światowa pandemia wirusa CoViD-19 trwa...

- ✓ Zasady obecności w kościele:
- ✓ Nie ma limitu ilości osób na Mszy św.
- ✓ Obowiązuje odstęp 2 metrów od innych osób.
- ✓ Należy zasłaniać usta i nos (e.g. maseczki).

✚ Chrzty w lipcu w 4. niedzielę miesiąca, **26.VII**, na sumie. Zgłoszenia do **17.VII** w kancelarii. Przygotowanie dla rodziców i chrzestnych **19.VII** po sumie, w kościele.

✚ **Ofiary na spłatę** zobowiązań związanych z trwającym remontem kościoła i rewitalizacją frontonu naszej świątyni można składać ^{np.} na konto parafialne:

PKO S.A. VII O. w Warszawie **56 1240 1109 1111 0000 0551 5772****PAMIĘTAJMY** TEŻ O **WSPARCIU NASZYCH DUSZPASTERZY!**

ZAPOWIEDZI

Zapowiedź I: **Łukasz MILEWSKI**, kawaler, i **Tamara Anna Sobczyńska**, panna, oboje z parafii ^{pw.} Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Górze Kalwarii

Zapowiedź II: **Grzegorz WITEK**, kawaler z parafii ^{pw.} św. Elżbiety w Powsinie, i **Patrycja Wesołowska**, panna z parafii tutejszej

Ktokolwiek wiedziałby o przeszkodach w zawarciu małżeństwa przez w/w osoby proszony jest o skontaktowanie się z Kancelarią Parafialną

ODESZLI

W ostatnim czasie odeszli z naszego grona:

	śp. Jan BARAN	27.VI.2020	I. 72
	śp. Beata Dorota BEDNARCZYK	27.VI.2020	I. 57

Wieczne odpoczywanie racz Im dać **PANIE!**

INTENCJE MSZALNE I MODLITWNE

13.VII (poniedziałek)	7 ³⁰	w pewnej intencji
	18 ⁰⁰	† cierpiących w czyśćcu
	7 ³⁰	o zdrowie dla Hanny
14.VII (wtorek)	18 ⁰⁰	† Stefana i Reginy RAWSKICH , zmarłych z rodziny WASILEWSKICH
	7 ³⁰	o zdrowie dla Danuty
15.VII (środa)	18 ⁰⁰	† Bogusława, Alicji i Stanisława DOMINIKÓW
16.VII (czwartek)	7 ³⁰	† Ewy OSIADACZ , w 2. rocznicę śmierci
	18 ⁰⁰	† Marianny WYSZOGRODZKIEJ
	7 ³⁰	
17.VII (piątek)	18 ⁰⁰	† Gabrieli i Stanisława PODGÓRSKICH , Zofii KUBIAK, Dariusza KOSZORKA , Zygmunta ŁOPACIŃSKIEGO
	7 ³⁰	† Ireny, Tadeusza, Zbigniewa i Jerzego SMOLIŃSKICH
18.VII (sobota)	18 ⁰⁰	dziękczynna z prośbą o BOŻE błogosławieństwo dla Ryszarda i Zenona , z racji 50. rocznicy ślubu, oraz dla ich dzieci i wnuków
	8 ⁴⁵	† Jana ŁUKASIKA, Grażyny GAWLIK , Marianny i Szymona STEFANIAKÓW , Zbigniewa i Aliny WICHNIEWICZÓW
19.VII (niedziela)	10 ³⁰	† Czesława BUZAKA , w 21. rocznicę śmierci, Zofii i Michała STASZEWSKICH
	12 ⁰⁰	† Anny PRZYBYLSKIEJ
	18 ⁰⁰	† Jakuba WÓJCICKA, Haliny i Stanisława STEPNIIEWSKICH , Lucjana, Jadwigi i Aleksandra PIENKOWSKICH

POLSKOŚĆ JEST ZASZCZYTEM DLA MNIE...

Pamiętam mój Ojciec Władysław Galicki

Numer obozowy w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz – 123184

Patriota z krwi i kości wtedy, potem i zawsze

Opowiadał mi o egzekucji polskich więźniów

Którzy zostali skazani na karę śmierci przez powieszenie

Gdy wydano ich a kopali podkop aby wydostać się za druty przeniknięte prądem

Wyprowadzono biedaków wśród krzyków i poszturchań

Oni jakby zmartwiali nie z tego świata do królestwa drogą

Szli jeden za drugim wydawało się pogodzeni z losem

Jedynie co to miano ich zabić jednocześnie

taka to ulga przez nadludzi dana była

Ojciec mój stał w tłumie ludzi numerów Polaków

którzy mieli ten fakt zapamiętać rodaków wieszanie

jako ostrzeżenie że zabronione jest im uciekać z katowni

Bo za polską nienormalność tam byli i będzie ona zniszczona zabita wypalona

Gdy wszyscy Polacy stali na stołach i pętle już im niemieccy oprawcy

Założyli na szyję jeden z nich zaczął krzyczeć iż teraz oni wszyscy zginą

Ale już niedługo już nadchodzi czas kary na morderców

gdy zmiecie ich z tego świata kara straszna

Już kaci szybko zaczęli stołów przewracanie Polaków krnąbrnie polskich

wieszanie a jeszcze ze ściśniętego gardła skazańca dobył się

okrzyk: *Jeszcze Polska nie zginęła...*

i zaraz napięły się liny na szubienicach

Wtedy Ojciec mój numer 123184 przejęty przyjął na siebie i innych:

*póki my żyjemy*A teraz gdy On już jest u **PANA** polskość jest zaszczytem dla mnie

I pamięć we mnie drogowskazem

A drogowskaz pamięcią

Do normalności

Teraz i zawsze i na wieki wieków

W imię **OJCA**

Amen

GALICKI, Lech (ur. 1955, Szczecin)

STEFAN KARD. WYSZYŃSKI – NARÓD BEZ RODZINY GINIE...

Istnieje swoista, biologiczna wspólnota i więź między rodziną a narodem oraz ich wzajemna służba sobie. Doświadczenie poucza nas, że brak tej więzi powoduje wynaturzenie albo rodziny, albo narodu. Rodzina żyjąca poza narodem, nie mająca świadomości swoich praw w narodzie, jak również nie wypełniająca swoich w nim obowiązków na odcinku etyki i moralności publicznej – zawodzi. Zjawisko to można dostrzec w środowiskach emigracyjnych. Ludzie opuszczający własny kraj, zrywając często więzy kultury narodowej, uwalniając się od wpływu obyczaju ojczystego.

Przed laty przyszedł do mnie człowiek o najgłośniejszym nazwisku w naszej kulturze narodowej, żyjący stale za granicą, i zaczął mówić do mnie po francusku, a ja do niego po polsku. *Nic nie rozumiem po polsku* – powiedział. *To znaczy, że Pan nie zna jednego z najwspanialszych dzieł swojego pradziada*. – (Muszę być tutaj dyskretny, nie powiem więc o kogo chodzi). *Nie, znam tylko z przekładu na język francuski*. – *Jakże boleję, że pozbył się Pan tak wielkiej satysfakcji, radości i pociechy, jaką daje poznanie twórczości pańskiego pradziada w mowie ojczystej*.

Tak, niestety, często się dzieje, pomimo rozpaczliwych wysiłków podejmowanych przez naszych rodaków zmuszonych do życia poza krajem [...].

Ale też i naród bez rodziny ginie. Naród, w którym rozłożona została rodzina – zanika. Istnieje bowiem biologiczna zależność i więź między rodziną a narodem. Rodzina to podstawowa, najbardziej trwała komórka społeczna. To jest nie tylko siła twórcza, biologiczna, ale też siła moralna, wychowawcza, społeczna i obywatelska. Dlatego też rodzina [...] jest naturalnym sprzymierzeńcem narodu. Ona stoi na straży jego życia. Ona też tworzy w nim więź społeczną, nie tylko rodową. Rodzina jest zasadniczym elementem w budowaniu podstaw trwałości bytu narodowego. Może zachwiać się byt narodu, ale wówczas trwa jeszcze rodzina. Ona też jest pierwszą szkołą wychowania do współpracy i obywatelkości. Doświadczenia współczesnych pedagogów polskich dowodzą, że rodzina nawet najtrudniejsza, najbardziej konfliktowa, więcej jeszcze przekazuje dzieciom aniżeli dom specjalny czy też dom dziecka.

Naród czerpie więc od rodziny bardzo wiele. Świadom swego zadłużenia wobec niej ma obowiązek również pomagać rodzinie. Jak rodzina pomaga narodowi i państwu, tak też rodzinie musi pomagać i naród i państwo [...].

Naród stanowi ochronę dla rodziny i odwrotnie. W ciężkich czasach bytu narodowego, gdy nie mieliśmy wolności politycznej, naród ze wszystkimi swoimi wartościami chronił się w zaciszu i dyskrekcji życia rodzinnego. Pamiętam, jak będąc małym chłopcem, uczyłem się w domu historii Polski na 24 obrazkach, które ojciec mój wyciągał gdzieś z ukrycia. Czytaliśmy tę książkę podczas długich zimowych wieczorów. Jakże wiele z tamtych czasów zapadło mi w duszę do dziś dnia.

Naród musi uznać prawa rodziny, a zwłaszcza prawo do jej trwałości. I nic z tego przeciwko temu podejmować nie może, bo szkodziłby sam sobie. Na służbie rodziny musi być cały dorobek narodu – jego język, dzieje, obyczaj i tradycje.

Co więcej, rodzina powinna być uprzywilejowana przez naród i państwo. Chodzi tu o uprzywilejowanie prawno-społeczne. To znaczy, że system prawa państwowego, sankcjonowanego przez naród, musi sprzyjać rodzinie, jej trwałości, bytowi i zadaniom wobec młodego pokolenia Polski. Naród jest w stanie i ma obowiązek wesprzeć rodzinę, zwłaszcza w wypełnianiu jej podstawowych zadań, którym niekiedy sama podołać nie może. Mam na myśli ochronę obyczaju rodzinnego, społecznego, kultury narodowej i tradycji, które nie są dziś właściwie docenione. Mamy na to liczne dowody w najrozmaitszych sferach przekazu społecznego, zwłaszcza w prasie pornograficznej i na scenie teatralnej...

„Kazania Świętokrzyskie”, 18.1.1976

MSZE ŚW.	niedziela i uroczystości obowiązujące: 08:45, 10:30, 12:00 (suma), 18:00
	święta pracujące: 08:45, 18:00
	dni powszednie: Patrz – intencje parafialne
KANCELARIA PARAFIALNA	tel. fax. (22) 754 47 32; e-mail: swzygmunt.slomczyn@op.pl
	poniedziałek – piątek 08:00–09:30, 17:00–19:00
WWW	soboty, niedziela i święta: Nieczynna
KSIĘŻA	www.swzygmunt.knc.pl
	Proboszcz Jacek DZIKOWSKI , Wikariusz Michał BOGDAN
INNE	Żywy Różaniec – +48 512 665 747; Różaniec Rodziców – +48 608 369 120
	Schola – +48 662 476 217